Cena numeru 1 złoty

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 186 — Częstochowa, środa 26 września 1945 r. — Rok I.

ZWYCIĘSTWO LEWICY WE FRANCJI

PARYŻ. — Pierwsze wybory do francuskich Rad Generalnych według pierwszych obliczeń przyniosły zwycięstwo socjalistom i ugrupowaniom komunistycznym. Wybranych zostało również pięciu ministrów gabinetu generała de Gaulle. Były premier francuski Edward Herriot odniósł zdecydowane zwycięstwo w swoim okręgu wyborczym. Obecnie wybory mogą mieć duży wpływ na życie polityczne Francji, ponieważ Rady Generalne delegować będą w przyszłości wyborców do senatu i to zadecydować może o kierunku politycznym przyszłego ciała ustawodawczego.

PARYŻ. — Radio Brazaville donosi o przygniatającym zwycięstwie francuskich ugrupowań lewicowych. Socjaliści uzyskali 313 mandatów, komuniści 97, radykalni socjaliści 293, Ludowy Ruch Republikański 106, Federacja Republikańska 143 i t. d.

Prof. Lasky żąda zerwania stosunków z Hiszpanią

LONDYN. — Przewodniczący egzekutywy brytyjskiej Partii Pracy, profesor Harold Lasky, wygłosił przemówienie do narodu amerykańskiego.

W przemówieniu swym prof. Lasky wezwał rządy krajów demokratycznych do **natychmiastowego zerwania stosunków z Hiszpanią generała Franco.** Przemówienia tego wysłuchały nieprzejrzane tłumy zgromadzone na jednym z placów Nowego Jorku na wiecu manifestacyjnym w tej samej sprawie. Profesor Lasky stwierdził, że o ile rządy demokratyczne nie uczynią tego kroku, **sprawa Hiszpanii może doprowadzić w przyszłości do nowej, jeszcze bardziej barbarzyńskiej wojny.** Gen. Franco popierał przez cały czas wyraźnie Hitlera i Mussoliniego, a **jeśli nie przystąpił do wojny, to tylko dlatego, że bał się dać broń do ręki doprowadzonego do ostateczności ludu hiszpańskiego.** Zerwanie stosunków z gen. Franco skłoni tego ostatniego — zdaniem prof. Lasky — **do ustąpienia i przekazania rządów legalnym władzom Hiszpanii.**

Światowy Kongres Związków Zawodowych w Paryżu

PARYŻ. — W Paryżu rozpoczynają się dziś obrady Światowego Kongresu Związków Zawodowych, w którym wezmą udział delegaci 56-ciu państw. Najliczniej reprezentowaną będzie delegacja sowieckich związków zawodowych licząca 50 osób na 300 delegatów biorących udział w obradach.

PARYŻ, (Polpress). — Do Paryża przybyli już przedstawiciele Związków Zawodowych 56 krajów i mieli wziąć udział w obradach światowego kongresu Związków Zawodowych. Uroczyste otwarcie obrad nastąpi 25 września. Projektuje się utworzenie światowej federacji Zw. Zawodowych, która będzie reprezentowała robotników podczas obrad nad organizacją pokoju, oraz ma wysłać swych przedstawicieli do organizacji Narodów Zjednoczonych. Na kongres przybyli przywódcy Związków Zawodowych Narodów Zjednoczonych Państw Neutralnych oraz Włoch i Austrii.

9.000 OFIAR TAJFUNU W HIROSZIMA

TOKIO. — Z Tokio donoszą, że zburzoną przez bombę atomową miejscowość Hiroszima nawiedził wielki tajfun, który wyrządził ogromne szkody. Według dotychczasowych obliczeń w czasie tajfunu zginęło ok. 9.000 ludzi, a drugie tyle zostało rannych.

POGŁOSKI O EWIE BRAUN

NOWY JORK (Polpress). — **Korespondent dziennika „P. M." Bernstein, który wrócił niedawno z Niemiec, przypuszcza, że przyjaciółka Hitlera Ewa Braun żyje. Bernstein stwierdził, że służąca Ewy Braun widziała ją dwa miesiące temu w Monachium, pod strażą dwóch oficerów amerykańskiej policji wojskowej.**

UKŁAD POLSKO-CZESKI

PRAGA. — W Pradze podpisany został układ polsko-czeski w sprawie repatriacji obywateli obu krajów do Ojczyzny.

AMBASADOR JUGOSŁAWII U MIN. MATUSZEWSKIEGO

WARSZAWA. — Ambasador Jugosławii p. Boża Limnovicz złożył w dniu wczorajszym wizytę ministrowi Informacji i Propagandy Stefanowi Matuszewskiemu. Ambasadorowi towarzyszył świeżo przybyły do Warszawy attaché prasowy ambasady.

Rada ministrów rozpoczęła trzeci tydzień obrad

LONDYN. — Wczoraj rano odbyło się kolejne zebranie ministrów spraw zagranicznych. W ciągu niedzieli ministrowie nie odbywali wspólnych obrad natomiast minister Bevin odbył konferencję z premierem Attlee, w czasie której rozmawiano na temat kwestii spornych które nasuwają się w czasie obrad. Pozostałe delegacje obradowały również we własnym zakresie. W kołach politycznych Wielkiej Brytanii panuje przekonanie, że rozmowy te przyczynią się w znacznym stopniu do oczyszczenia atmosfery. Korespondent „Timesa" odnosi wrażenie, że sytuacja zmieni się znacznie na lepsze.

LONDYN. — **Rada Ministrów spraw zagranicznych odbyła w dniu wczorajszym dwa kolejne posiedzenia. W czasie posiedzenia przedpołudniowego obradom przewodniczył chiński minister spraw zagranicznych dr. Wang, po południu przewodnictwo objął amerykański sekretarz stanu Byrnes. W dniu dzisiejszym odbędzie się 20-te zebranie Rady Ministrów, która jednocześnie rozpocznie w dniu dzisiejszym trzeci tydzień obrad.**

W czasie obrad wczorajszych poruszane były trzy problemy:

1) sprawa długoterminowych dostaw dla Austrii,

2) zagadnienie międzynarodowego zarządu nadzwyczajnego dla śródlądowych dróg wodnych,

3) kwestia przyśpieszenia repatriacji.

Poseł Rzeczypospolitej w Sztokholmie złożył listy uwierzytelniające

SZTOKHOLM. — **W dniu wczorajszym poseł nadzwyczajny R. P. w Sztokholmie Adam Ostrowski złożył listy uwierzytelniające królowi Gustawowi V.**

Posłowi Ostrowskiemu towarzyszyli w czasie uroczystości: pierwszy sekretarz poselstwa Józef Śliwa, radca handlowy Chabasiński oraz morski attaché handlowy, kapitan Bohdan Mańkowski. Po uroczystości złożenia listów uwierzytelniających odbyła się przyjazna i serdeczna rozmowa między królem Gustawem V a członkami polskiej placówki dyplomatycznej. W czasie rozmowy król wykazywał duże zainteresowanie problemami związanymi z dalszym rozwojem współpracy i przyjaźni polsko-szwedzkiej.

STANISŁAW GRABSKI WRÓCIŁ DO WARSZAWY

WARSZAWA. — W dniu wczorajszym przybył do Warszawy wiceprezydent K. R. N. Grabski. Prof. Grabski powrócił z Kijowa gdzie omawiał z władzami Ukraińskiej Republiki Radzieckiej sprawy związane z repatriacją Polaków.

PODPISANIE UMOWY POLSKO-LUKSEMBURSKIEJ

WARSZAWA. — W Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyło się wczoraj podpisanie umowy repatriacyjnej polsko-luksemburskiej. W czasie podpisania aktu obecni byli: minister spraw zagranicznych W. Rzymowski, poseł W. Ks. Luksemburg Rene Blum, wiceminister administr. Wolski, szef dep. polit. MSZ. Olszewski, dyr. wydz. zachodniego MSZ. Chromecki, dyr. protokółu dyplom. MSZ. Krzysztof Radziwiłł i in. Umowę podpisał ze strony Polski wiceminister Modzelewski, ze strony W. Ks. Luxemburg min. Józef Bech.

Paderborn nie był wyjątkiem

Wyroki śmierci na Polaków w strefie brytyjskiej

„Wiadomości", organ brytyjskich władz okupacyjnych w Niemczech, w numerze 20 p. t. „Prawo czuwa" donosi, co następuje: „Zgodnie z rozkazem marszałka Montgomery'ego sądy wojenne na terenie okupacji brytyjskiej surowo karzą przestępstwa przeciwko ładowi i bezpieczeństwu. Nie brak wśród skazanych — obywateli polskich. Nie brak kar śmierci.

W Rendsburgu skazano na śmierć za zbrojny rabunek Polaka Michała Takimowa. W Celle za zabójstwo obywatela niemieckiego skazano na śmierć dwóch obywateli polskich, trzeciego zaś, Józefa Szatkowskiego, skazano na dożywotnie więzienie.

Za uderzenie w twarz policjanta niemieckiego sąd wojskowy skazał na 6 miesięcy więzienia obywatela polskiego Józefa Pęczka. W uzasadnieniu tego wyroku prezes sądu wojskowego oświadczył, że policja niemiecka działa w imieniu aliancklego zarządu wojskowego i że każdy zamach na jej autorytet musi być odpowiednio ukarany bez względu na to, czy jest dziełem niemca czy cudzoziemca. (Polpress)

Sytuacja strajkowa w USA zaostrza się

DETROIT. — **Z Detroit donoszą, że związek zawodowy robotników przemysłu samochodowego zwrócił się do Państwowego Urzędu Pracy z zapytaniem, czy pracownicy koncernu samochodowego „General Motor Corporation" opowiadają się za strajkiem w przemyśle samochodowym. — Związki zawodowe robotników przemysłu automobilowego domagają się 30-procentowej podwyżki, jako wyrównania strat materialnych, jakie poniosą rzesze robotnicze w związku ze skróceniem czasu pracy w fabrykach na skutek przestawienia przemysłu wojennego na pokojowy.**

ŻĄDANIE AMERYKAŃSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

WASZYNGTON (Polpress). — Delegacja Związków Zawodowych Stanów Zjednoczonych w liczbie około 1.000 osób udała się do Kongresu i przedstawiła żądania Związków Zawodowych, domagające się **uchwalenia przez Rząd przestawienia przemysłu na produkcję pokojową, wydania ustawy gwarującej pełne zatrudnienie, zwiększenia zasiłku dla bezrobotnych oraz ustalenia minimum płacy.** Prezes amerykańskich Związków Zawodowych Morray oświadczył, że do Kongresu udadzą się w najbliższym czasie jeszcze inne delegacje i że naród oczekuje całkowitego zaspokojenia swych żądań. Następnie delegacja udała się do prezydenta Trumana i **złożyła mu petycję,** podpisaną przez 200.000 członków Związków Zawodowych. Petycja ta również domaga się wydania ustawy o przestawieniu przemysłu na produkcję pokojową i zabezpieczenia robotnikom pracy i minimum płacy. Sekretarz prezydenta Trumana zapewnił delegację, że prezydent popiera całkowicie postulaty robotników.

—o—

SKUTKI COFNIĘCIA „LEND-LEASE"

LONDYN. — Brytyjskie ministerstwo handlu ujawniło, że po wstrzymaniu dostaw „Lend-Lease" Wielka Brytania była zmuszona odwołać 50% zamówień, poczynionych w Stanach Zjednoczonych. Krok ten podyktowany jest chęcią uniknięcia zadłużenia.

CHURCHILL WRACA Z WŁOCH DO LONDYNU

LONDYN. — Z Londynu donoszą, że Winston Churchill powróci w tym tygodniu do Londynu z Włoch, gdzie przebywał na wypoczynku.

Sprawa nierównie ważniejsza

A więc zagadka wyjaśniła się. Nota ambasadora Wielkiej Brytanii p. Cavendish Bentincka w sprawie zajść w Fürstenau i procesu w Paderborn złożona na ręce wiceministra Modzelewskiego odkryła kulisy całej sprawy.

Oświadczenie ambasadora brytyjskiego wykazało niezbicie, że nie cele rabunkowe, nie chęć wzbogacenia się czy żądza mordu była motywem akcji Polaków w Fürstenau. Nie kierowały nimi niskie pobudki, lecz chęć odwetu za mord popełniony na rodaku przez zniemiaczonych ciemiężycieli. Grupa „bezbronnych" niemców zamordowała widłami Polaka. To było przyczyną zajść, które doprowadziły w konsekwencji do procesu w Paderborn. Dziwne jednak było stanowisko władz brytyjskich. Polacy czekali na reakcję z ich strony. Czekali na przykładne ukaranie mordercy obywatela zaprzyjaźnionego państwa. Nie doczekali się jednak. Angielscy okazali przedziwną wstrzemięźliwość w wymiarze sprawiedliwości dla morderców niemieckich. W dwa dni później Polacy sami wymierzyli sobie sprawiedliwość.

Rozumiemy, że na władzach brytyjskich spoczywa obowiązek nie dopuszczenia do wykroczeń czy niepokojów w swojej strefie okupacyjnej, ale z drugiej strony należało wziąć pod uwagę specjalne, bardzo specyficzne okoliczności w jakich doszło do zajść w Fürstenau.

I to jest sprawa nierównie ważniejsza, niż zaistniałe fakty. Bezkarność niemców w brytyjskiej strefie okupacyjnej jest już znaną ogólnie.

Bezkarność ta i pobłażliwość władz angielskich wytwarza nastrój rozgoryczenia nawet tu u nas w kraju, a cóż dopiero wśród rzesz Polaków wywiezionych pod presją do wrogiego kraju, zostawionych na łasce losu wśród obcego i nieprzyjaznego otoczenia, pozbawionych opieki ze strony zaprzyjaźnionego z Polską państwa i tęskniących do niewidzianej od tak długiego czasu ojczyzny. Czy można potępiać i skazywać Polaka, który przez sześć lat marzył o zwycięstwie sprawiedliwości i cieszył się myślą o sprawiedliwej karze, która spotka wreszcie hitlerowskich bandytów, a zobaczył coś całkiem innego, sprzeczne z tym, co sobie wymarzył, z tym, co podtrzymywało go na duchu w ciągu długich sześciu lat niewoli i ucisku. Jakie uczucia muszą nurtować duszę Polaka na obczyźnie, gdy widzi to, co się dzieje i styka się bezpośrednio z jawną niesprawiedliwością, z przedziwną i niezrozumiałą tolerancją wobec morderców milionów rodaków. Lata wojny i lata męczeństwa nagromadziły morze goryczy w duszy Polaka. Czy można się więc dziwić, że wreszcie doszło do takiej reakcji?

Jest droga, na której można zapobiec tego rodzaju wypadkom: wrócić Polaków ich ojczyźnie. Polsce potrzeba rąk do pracy i władze państwowe na pewno będą umiały skierować powracających obywateli na drogę właściwą.

Okupacyjne władze brytyjskie rozporządzające odpowiednimi środkami winny okazać pomoc władzom polskim w akcji repatriacyjnej, winny przyczynić się do przywrócenia normalnych warunków życia obywatelom zaprzyjaźnionego państwa. Gdy to zostanie dokonane, incydenty z Fürstenau i Paderborn nie powtórzą się już na pewno.

Odpowiedź ministra Modzelewskiego na pismo ambasadora Cavendish-Bentincka, jest prawdziwym i wiernym odźwierciedleniem opinii całego społeczeństwa polskiego. W tej sprawie nie ma różnicy zdań. Rząd polski nie uznał sprawy procesu w Paderborn za wyjaśnioną i wyczerpaną i domaga się przekazania oskarżonych władzom polskim. Bo tylko władze polskie są uprawnione do sądzenia obywateli Rzeczypospolitej.

(b. s.)

PRZED REKONSTRUKCJĄ TYMCZ. RZĄDU AUSTRIACKIEGO

WIEDEŃ (Polpress). — **Do Wiednia przybyło 72 delegatów z prowincyj austriackich w celu obrad nad rekonstrukcją Tymczasowego Rządu. Obrady odbywały się pod przewodnictwem premiera dr. Karola Rennera. Przewiduje się utworzenie dwóch nowych ministerstw: Ministerstwa Komunikacji oraz Ministerstwa Opuszczonych Majątków Hitlerowskich.**

Uchwalono rezolucję, która zostanie przedstawiona Sojuszniczej Radzie Kontroli, która ma się zebrać w przyszłym tygodniu.

Karol Poznanek

Lat temu sześć na wybrzeżu...

(Korespondencja własna „Głosu Narodu“)

Sopot, we wrześniu.

Na Westerplatte

Już godzin parę temu wydzwoniono północ. Sierpień uciekł w przestrzeń czasu i nadszedł pierwszy dzień września 1939 roku.

Świt. Różowią się lekko obłoki. Morze poczyna blednąć. Z czerni nocy przechodzi w szaro-ciemny granat, potem stopniowo w jakiś nieokreślony, ni to bury, ni zielony kolor. Drobne fale leniwie wbiegają na brzeg i jeszcze leniwiej cofają się, szemrząc z zadowoleniem. Bo jest ładnie, jest ciepło i pierwszy poranek wrześniowy zapowiada piękny dzień.

Jest cicho, cichutko. Nie słychać nawet kwilenia mew. Śpią one jeszcze. Ale nie śpią — ludzie na Westerplatte. Nie spali zresztą i tej nocy i poprzedniej. Zdradziecki wróg jest blisko. Tuż, tuż, pod bokiem. Trzeba czuwać!

Wtem — strzał. Daleki strzał pistoletowy, niczym klaśnięcie w dłonie. I znów cisza, aż w uszach dzwoni.

Zaniepokojony wartownik nie wie, co robić. Przecież wyraźnie ktoś strzelił w lasku. przylegającym do bramy kolejowej Westerplatte. Przypadek? A może jakiś sygnał?? A może tylko przewidzenie po nieprzespanej, na czujnych czatach spędzonej nocy?...

Mija kwadrans, mija pół godziny. Nic się nie dzieje. Dochodzi już godzina 5-ta. Nocna warta poczyna przygotowywać się do odmarszu. Za chwilę nadejdzie z koszar zmiana.

Ale nie było sądzone zmęczonym trudem nocy wartownikom tego dnia wypocząć. A potem — nie myśleli już o odpoczynku.

Bo oto, gdy nafosforyzowane wskazówki zegarka w mrocznej wartowni wskazały godzinę 4-tą i 45 minut, huk ogromny targnął nagle powietrzem, a jednocześnie gruchnęły donośne strzały armatnie i po nich wybuchy rozrywających się pocisków.

— Alarm!!... Alarm!!!... Do broni!!!...

— Niemcy wysadzili bramę kolejową!!!... Pancernik „Schleswig-Holstein“ nas ostrzeliwuje!!!...

I tak się zaczęło...

Nie pomógł niemcom nikczemny napad. Polacy nie dali się zaskoczyć. Skoncentrowany ogień karabinów maszynowych i działek polowych zatrzymuje wroga. Wdzierające się oddziały SS Danziger Heimwehr, kompanii szturmowej pancernika „Schleswig-Holstein“, szkolnej kompanii piechoty oraz policji gdańskiej idą w rozsypkę.

Stan załogi polskiej wynosił 171 osób: szeregowych, oficerów i zmobilizowanych pracowników cywilnych. A niemców ilu było? Czapkami mogliby naszych nakryć! Nie nakryli...

Bój zażarty trwał nieprzerwanie. Oprócz artylerii pancernika „Schleswig-Holstein“ niemcy użyli w akcji baterie lądowe, artylerię piechoty, miotacze min, ciężkie moździeże, wreszcie sprowadzili dodatkowo 2 kontrtorpedowce. Nurkowce „Stukas“ atakowały z góry, zrzucając 250-cio kilogramowe bomby i ostrzeliwując z broni pokładowej. Pomieszczone po dominujących nad Westerplatte okolicznych spichrzach, a także wieżycach kościołów niemieckie karabiny maszynowe terkotały bez przerwy.

Jeśli istnieje piekło na ziemi, to rozpętało się ono właśnie nad tym drobnym skrawkiem ziemi, wynoszącym niewiele ponad ćwierć kilometra kwadratowego, w którym okopała się garstka ludzi, wiedzących co oznaczają słowa Obowiązek, Honor i Ojczyzna.

Nie było na Westerplatte ani — rozgłaszanych przez niemców, że istnieją — żadnych przejść podziemnych, ani też — jakoby sfotografowanych uprzednio przez nich — pancernych kopuł na przedpolu koszar. Prawie połowa załogi nie miała nawet stalowych hełmów!...

Zadanie bojowe, postawione szczupłej załodze Westerplatte, było nader skromne: bronić się s z e ś ć g o d z i n do chwili nadejścia posiłków z Gdyni. W ostatniej chwili termin ten rozszerzono do godzin dwunastu.

Dwanaście godzin... Bitych siedem dni broniła się bohaterska załoga Westerplatte bez żadnej pomocy z zewnątrz!

Atak niemiecki szedł za atakiem — na próżno. Wymęczeni, zgłodniali, poranieni obrońcy Westerplatte dwoili się i troili. Stosunek strat ludzkich wynosił 1 do 20-tu na korzyść polską!

Dwukrotnie próbowali niemcy podpalić las Westerplatte. I to się im nie udało. Podsunięte drezyną od strony stacji kolejowej cysterny z ropą zostały przez Polaków zapalone przed osiągnięciem celu. Kłęby czarnego, gryzącego dymu objęły cały teren walki. Niemcy sfotografowali pożar ropy i później propaganda ich rozpowszechniała te zdjęcia z fałszywym objaśnieniem, że „Westerplatte się pali“.

Jednak sytuacja załogi stawała się nie do zniesienia.

Posilano się wyłącznie zimnym jedzeniem: konserwami, szmalcem, wodą. O gotowaniu ciepłej strawy nie mogło być i mowy, gdyż dym ściągał zaraz ogień nieprzyjaciela.

Walka trwała bez snu, bez luzowania. Nie było przecież żadnych odwodów, ani rezerwy.

Rannych gromadzono w piwnicy koszar. Ale ten prowizoryczny punkt opatrunkowy nie zapewniał rannym żadnego bezpieczeństwa. Zdarzały się wypadki powtórnego zranienia. U niektórych rannych poczęły się pojawiać objawy gangreny.

Dwanaście ciężkich ataków odparła bohaterska załoga. Rankiem, dnia 7-go września, nastąpił trzynasty. I ten — ostatkiem już sił i woli załogi — odparto.

Ale nie było możności dłużej się bronić. O godzinie 10-ej minut 15 walkę przerwano. Westerplatte padło...

W Gdańsku

Tymczasem w Gdańsku rozszalała się tłuszcza hitlerowska. Umundurowane zbiry zabrały się po swojemu do „robienia porządku“ z bezbronną polską ludnością. Mundurowcom ochoczo dopomagały rozbestwione tłumy gdańszczan — robiących dziś z siebie „niewinne ofiary“ hitleryzmu. Czemuż to z grona tak licznych, głoszących dziś psią uległość, „antyhitlerowskich“, biadających nad obecnym swym losem, gdańszczan, ani jedna ręka nie wzniosła się wówczas w obronie bestialsko mordowanych Polaków?

Czemu? Bo wszystkie prawice, wyciągnięte zgodnie ku górze, pozdrawiały znaki partyjne na hitlerowskich szmatach pomieszczone, a lewe ręce zajęte były dzierżeniem drągów, kamieni i cegieł, przeznaczonych na Polaków.

Wywleczoną przeważnie z łóżek ludność polską bito, znęcano się nad nią, wśród razów, przekleństw i złorzeczeń grupowano w różnych punktach miasta. Głównym takim punktem zbiorczym nieszczęśliwych ofiar była dawna Victoriaschule. Tu w bramie uformował się szpaler uzbrojonych w pałki, po wojskowemu umundurowanych hitlerowców. Wśród wybuchów śmiechu u oprawców przywleczeni Polacy musieli przez ten szpaler przechodzić. Pałki spadały na ich głowy, ramiona i plecy. Podbijano im nogi. Kopano.

Nic dziwnego, że wszyscy, którzy jeszcze mieli szczęście dostać się na dziedziniec Victoriaschule — byli bowiem i tacy, co padli odrazu pod razami, byli niemiłosiernie pokrwawieni, popodbijane mieli oczy, ponadrywane uszy, połamane palce, całe ciało w sińcach i ranach. Szczątki niekompletnej często odzieży wisiały na nich w strzępach.

Ponad tysiąc osób zagnano do sali gimnastycznej. Po kilku godzinach niepewnych oczekiwań ofiary sformowano w trójki i znów musiały one przejść przez fatalny szpaler, krokiem wolnym, miarowym, aby oprawcom, łatwiej było uderzać.

Otoczony zbirami w mundurach, uzbrojonymi w broń automatyczną, pochód męczenników ruszył zwolna ulicami Gdańska, kierując się do więzienia Schiesstange. A rozhisteryzowana tłuszcza uliczna — te „niewinne“ dziś „baranki“! — ryczała, gwizdała i wyła, wybuchami wściekłej radości przyjmując liczne uderzenia kolbami, jakich eskortujący nie szczędzili prowadzonym.

Przed więzieniem — znów szpaler. Utworzyli go żołnierze i oficerowie, a katowane ofiary raz jeszcze musiały na własnej skórze wypróbować stopień szału i nienawiści niemców do Polaków.

W ten to sposób rozpoczęła się w Gdańsku era „nowego ładu“ niemieckiego...

Przed uwięzionymi otworzyły się wkrótce bramy więzienne, aby dać im wolną i swobodną drogę do... Stutthofu, Neufahrwasser i innych obozów śmierci Wielkiej Hitlerii.

d. c. n.

Prasa amerykańska w sprawie oświadczenia gen. Mac Arthura o demobilizacji

NOWY JORK (Polpress). — Oświadczenie prez. Trumana o zwołaniu konferencji w sprawie planu demobilizacji w Stanach Zjednoczonych przyczyni się niewątpliwie do uspokojenia wzrastającej wciąż fali krytyki ze strony prasy amerykańskiej w stosunku do generała Mac Arthura.

Zdaniem dziennika „New York Herald Tribune“ fakt, że gen. Mac Arthur ogłasza wiadomości bez porozumienia nawet z prezydentem, świadczy o słabości Stanów Zjednoczonych w dziedzinie polityki międzynarodowej. Dopóki Stany Zjednoczone nie będą posiadały zdolnego do pracy ministerstwa spraw zagranicznych, dowódcy wojskowi w dalszym ciągu będą się zachowywali tak, jak gdyby każdy z nich był również ministrem.

Lewicowy dziennik „P. M.“ pisze, że generał Mac Arthur chce wykorzystać zwycięstwo dla osobistych celów politycznych. Zdaniem tego pisma obecny minister spraw zagranicznych James Byrnes, który bawi w Londynie na Konferencji Pięciu Ministrów, powinien podać się do dymisji jako protest przeciwko stanowisku rządu, który pozwala na to, by generał Mac Arthur określał zasady polityki Stanów Zjednoczonych wobec Japonii.

KRYTYKA OŚWIADCZENIA GENERAŁA MAC ARTHURA

WASZYNGTON (Polpress). — Wiceminister spraw zagranicznych USA Acheson wystąpił w ostrych słowach przeciwko oświadczeniu generała Mac Arthura, że 200 tysięcy żołnierzy amerykańskich wystarczy dla okupacji Japonii. „Jestem zdziwiony — oświadczył Acheson, — że ktoś poza rządem amerykańskim może określić, jakie siły będą konieczne dla utrzymania okupacji. W stosunku do Japonii będzie prowadzona ta sama polityka, jaka była prowadzona od chwili kapitulacji. Siły zbrojne są czynnikiem wykonawczym, a nie czynnikiem powołanym do określania polityki Stanów Zjednoczonych“.

„Izwiestia” o konferencji londyńskiej

MOSKWA (Polpress). — Dziennik „Izwiestia“ zamieszcza artykuł, poświęcony konferencji ministrów spraw zagranicznych w Londynie. Celem tej konferencji jest realizacja uchwał, powziętych w Poczdamie. — Warunkiem powodzenia konferencji jest gotowość przedstawicieli wszystkich mocarstw do pełnej i konsekwentnej realizacji postanowień poczdamskich. Przy omawianiu tych spraw wyłaniają się niektóre trudności. Pewne elementy pragną wykorzystać te trudności dla swoich celów i podżegają przeciwko współpracy wielkich mocarstw.

„Izwiestia“ w dalszym ciągu wspominają o koncepcji t. zw. bloku zachodniego, popieranej m. in. przez socjalistyczny dziennik francuski „Populaire“. Ponieważ blok zachodni jest we Francji niepopularny, przeto używają pisma francuskie innych nazw, jak związek zachodnio-europejski, stany zjednoczone Europy lub — jak proponuje Leon Blum — „rodzina zachodnia“. W istocie rzeczy, niezależnie od nazwy, plany te — stwierdza dziennik moskiewski — kryją w sobie próbę poderwania zaufania do Związku Radzieckiego.

NOWE PRAWO WYBORCZE NA WĘGRZECH

MOSKWA (Polpress). — Tymczasowe Węgierskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ustawę o powszechnym, równym i tajnym głosowaniu dla wszystkich obywateli węgierskich powyżej lat 20. Uczestnikom walk przeciwko faszyzmowi przysługuje czynne i bierne prawo wyborcze po ukończeniu lat 18. Członkowie sił zbrojnych i policji mają jedynie czynne prawo wyborcze.

Sytuacja Finlandii w oświetleniu premiera Paasikivi

SZTOKHOLM (Polpress). — Szwedzka agencja telegraficzna donosi z Helsinek, że premier fiński Paasikivi wygłosił przemówienie na temat sytuacji Finlandii i jej stosunku do narodów zjednoczonych.

„Nasze stosunki ze Związkiem Radzieckim — oświadczył premier — stanowią podstawę naszej polityki zagranicznej. Stosunki te rozwijają się coraz pomyślniej. Nasze wysiłki idą w kierunku ścisłego wypełnienia warunków zawieszenia broni. — Staramy się zyskać na nowo zaufanie Zw. Radzieckiego i pod tym kątem widzenia organizujemy nasze warunki życia. Muszę podkreślić, że Związek Radziecki był pierwszym mocarstwem, które zgodnie z postanowieniami konferencji poczdamskiej nawiązało stosunki dyplomatyczne z Finlandią oraz podpisało traktat handlowy. Oczekujemy z niecierpliwością podpisania traktatu pokojowego, gdyż przyczyni się to niewątpliwie do znacznego polepszenia naszej sytuacji gospodarczej.“

---o---

ADIUTANT HESSA — UJĘTY

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Salzburga o aresztowaniu b. adiutanta Hessa, Stengera.

NOWY POSEŁ AMERYKAŃSKI W FINLANDII

WASZYNGTON (Polpress). — Prez. Truman mianował jednego z wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych, Maxwella Hamiltona, posłem Stanów Zjednoczonych w Finlandii.

FRANCUSKA PARTIA KOMUNISTYCZNA PRZECIWKO BLOKOWI ZACHODNIEMU

PARYŻ (Polpress). — **Komitet Wykonawczy Francuskiej Partii Komunistycznej wypowiedział się zdecydowanie przeciwko „Blokowi Zachodniemu“, uważając, że udział Francji w takim bloku naraziłby ją na utratę niezależności i stanowiłoby to krok polityczny, skierowany zarówno przeciwko Związkowi Radzieckiemu i Stanom Zjednoczonym.**

Komitet Wykonawczy podkreśla, że jedyną polityką, odpowiadającą interesom narodu francuskiego, jest przyjaźń, oparta na współpracy z Trzema Wielkimi Mocarstwami Sprzymierzonymi. W dalszym ciągu podkreślona została konieczność utworzenia zjednoczenia republikańskiego, które, idąc do wyborów, przeciwstawi się skutecznie reakcji.

OŚWIADCZENIE SENATORA AMERYKAŃSKIEGO W SPRAWIE WYROKU W PADERBORN

NOWY JORK (Polpress). — Senator stanu Michigan, Polak z pochodzenia, Stanley Nowak z Detroit, oświadczył przedstawicielom prasy, że jest głęboko oburzony surowym wyrokiem sądu brytyjskiego w sprawie Polaków w Paderborn.

„Polacy ci — powiedział senator Nowak, zostali wywiezieni do Niemiec na roboty przymusowe i musieli pracować w gorszych warunkach niż niewolnicy. Gdyby odesłano ich w odpowiednim czasie do Polski, nie doszłoby do żadnych incydentów. Władze brytyjskie, które zrobiły tak mało dla repatriacji Polaków z Niemiec i które są notorycznie powolne w postępowaniu karnym przeciwko hitlerowcom, dręczycielom Polski, nie zawahały się skazać na śmierć Polaków, którzy zbuntowali się przeciwko hitlerowskim tyranom. Jako demokratyczny przywódca stanu Michigan oraz w imieniu Polsko-Amerykańskiej Rady Pracy, poczynię natychmiast starania u władz Stanów Zjednoczonych, celem zbadania tej sprawy.“

DZIAŁALNOŚĆ POLSKIEJ KLIKI REAKCYJNEJ W IRANIE

TEHERAN (Polpress). — Przywódcy reakcyjnej kliki emigracyjnej w Teheranie postanowili wystąpić do władz brytyjskich z petycją zawierającą prośbę o przeniesienie uchodźców polskich do miejscowości Achzam, gdzie mogliby „pracować i kształcić dzieci“. Petycję podpisali b. wyżsi urzędnicy delegatury i obozów dla ludności polskiej. Celem skłonienia uchodźców do podpisania petycji stosowano metody nacisku i pogróżek. Między innymi punkt podpisywania petycji zorganizowano w punkcie rozdzielczym Czerwonego Krzyża. Akcja ta całkowicie spaliła na panewce i petycja nie trafiła do rąk przedstawicielstwa brytyjskiego.

RUCH PARTYZANCKI W CHINACH

LONDYN (Polpress). — Prasa angielska podaje wiele szczegółów o ruchu partyzanckim w Chinach, w którego szeregach walczyli również żołnierze i oficerowie amerykańscy, zrzuceni na spadochronach. Chińsko-amerykańska tajna organizacja „Saco“ rozpoczęła swą działalność antyjapońską w kilka tygodni po ataku japońskim na Pearl Harbour. Generalissimus Czang-Kai-Szek był jednym z twórców tej organizacji oraz jednym z niewielu ludzi, którzy znali całą jej działalność. W ciągu bieżącego roku organizacja „Saco“ zgładziła przeszło 25.000 Japończyków w Chinach i wybitnie dopomogła do zadawania ciężkich ciosów flocie japońskiej.

---o---

W kilku wierszach

Nowy Jork. Pracownicy zakładów elektrycznych w Detroit przystąpili do strajku.

*

Paryż. Ilość głosów na kongresie Związków Zawodowych w Paryżu, będzie uzależniona od ilości członków związków zawodowych w danym kraju.

*

Belgrad. Do Bitolu przybyła nowa grupa uciekinierów z Macedonii, którzy opowiadają o prześladowaniach ludności macedońskiej przez szowinistów greckich.

*

Londyn. Gubernator bengalski Casey odbył w Londynie narady z premierem Attlee i ministrem do spraw Indii, lordem Lawrence.

*

Moskwa. Nowy pięcioletni plan odbudowy ZSRR przewiduje m. in. powiększenie zakładów samochodowych w Gorkim. Zajmą one obszar 100,000 metrów kwadratowych.

*

Waszyngton. Na rozkaz gen. Mac. Arthura majątki Niemiec, Włoch, Bułgarii, Finlandii, Siamu i Rumunii na terenie Japonii — podlegają sekwestrowi.

*

Londyn. Minister Bevin zakończył narady z przedstawicielami W. Brytanii na Środkowym Wschodzie.

*

Praga. Rząd czechosłowacki zlecił prezydentowi ratyfikację statutu Narodów Zjednoczonych.

KRONIKA

OD REDAKCJI

Red. Wacław Rousseau, członek Kolegium Redakcyjnego „Głosu Narodu“, od pierwszych dni montażu pisma, później redaktor naczelny, opuszcza nasze miasto i przenosi się na Zachód dla podjęcia pracy organizacyjnej na tamtejszym terenie, tak bardzo potrzebującym ludzi z inicjatywą. Kolegium Redakcyjne i Rada Zakładowa „Głosu Narodu“ nie rezygnując z dalszej współpracy z red. Rousseau, wyraża Mu podziękowanie za dotychczasową pracę.

Apel do spółdzielców

W związku z uroczystym obchodem Dnia Spółdzielczości — 30 września r. b., Zarząd Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Częstochowie apeluje do wszystkich członków, zamieszkałych na terenie miasta i powiatu o jak najliczniejsze wzięcie udziału w uroczystościach. Zbiórka na terenie Spółdzielni przy ul. Fabrycznej Nr. 1/3 o godz. 8-ej.

Ograniczenie w przejeździe pociągami

Ukazało się na stacji ogłoszenie następującej treści: „W związku z zarządzeniem Min. Komunikacji z dnia 20. IX. 1945 r. ogranicza się przejazdy podróżnych pociągami osobowymi. Nabywanie biletów może nastąpić tylko na podstawie specjalnych zaświadczeń o przejazdach służbowych“.

Wznowienie przyjmowania przesyłek na kolei

Na podstawie zarządzenia D. O. K. P. Łódź z dnia 10. IX. 1945 r. kolej wznowiła przyjmowanie do przewozu przesyłek ekspresowych i pośpiesznych, przyśpieszonych (w tym owoców i jarzyn) ponad 50 kg w jednej sztuce, które zgłaszać należy w magazynie towarowym Nr. 5.

Podwyższenie wymiaru zaliczek na renty

Jak nas informują z Ubezpieczalni Społecznej, wobec dalszego wzrostu wpływów ze składek ubezpieczeniowych Zakład Ubezpieczeń Społecznych uzyskał zgodę Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej na podwyższenie wymiaru zaliczek na renty, wypłacane z ubezpieczenia społecznego.

Podwyższone będą od dnia 1 października stawki minimalne zaliczek oraz zaliczki, które były wyższe od stawek minimalnych. W ubezpieczeniu emerytalnym robotników wszystkie zaliczki wynosić będą kwoty jednolite, a mianowicie renty i zaopatrzenia inwalidzkie wraz z dodatkiem na dzieci — 200 zł, renty wdowie — 100 zł, sieroce — 40 zł, jednolity dodatek dla sierot zupełnych — 30 zł.

W ubezpieczeniu emerytalnym pracowników umysłowych stawki ulegną podwyżce: inwalidzkie i starcze o 100 zł, wdowie — o 60 zł, sierot niezupełnych o 20 zł, zupełnych o 40 zł. Będą również podwyższone stawki w ubezpieczeniu od wypadków i chorób zawodowych.

Za miesiąc październik b. r. oprócz należnej zaliczki zostanie wypłacona wszystkim rencistom jednorazowa zapomoga w wysokości jednomiesięcznej zaliczki, wymierzonej stosownie do omawianego okólnika.

O terminach wypłat renciści są informowani, jak zwykle, osobnymi obwieszczeniami Ubezpieczalni Społecznej.

Zebranie księgowych, bilansistów i rewidentów

Koło Księgowych przy Izbie Przemysłowo-Handlowej zwołuje na dzień 26 września b. r. o godz. 17-ej ogólne zebranie księgowych w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej (Aleja N. M. P. 38, I p.), na którym omówione będą sprawy organizacji księgowych i sił pomocniczych oraz nowy, jednolity plan kont, który obowiązywać będzie od 1946 roku.

Z uwagi na ważność spraw i celem przeprowadzenia ewidencji księgowych z terenu powiatu częstochowskiego, wzywa się wszystkich zainteresowanych do punktualnego stawienia się na zebranie.

I kat. dbiorców energii elektrycznej dla przedsiębiorstw prywatnych

W związku z zaliczeniem do I kategorii odbiorców energii elektrycznej tych prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych, które pracują częściowo dla potrzeb instytucyj i przedsiębiorstw państwowych, wojska, samorządu i spółdzielni — Izba Przemysłowo-Handlowa przystępuje do ustalenia listy powyższych przedsiębiorstw z określeniem procentowości tej pracy celem przedłożenia jej właściwemu zjednoczeniu energetycznemu.

Izba zawiadamia zainteresowanych, że przyjmuje zgłoszenia w terminie do dnia 29 b. m. w biurze Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie, Aleja Najśw. Maryi Panny 33, wraz z odpowiednimi dowodami, dającymi podstawę do określenia procentowego tej pracy.

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie

Dziś, we wtorek 25 b. m., o godz. 19-ej w dużej sali Teatrów Miejskich „Skiz“, przemiła komedia w 3-ch aktach Gabrieli Zapolskiej. Grają znakomici artyści polscy, a mianowicie Mieczysława Ćwiklińska, artystka Teatru Narodowego, ulubienica całej Polski oraz Jadwiga Baronówna, Wiktor Biegański i Tadeusz Wesołowski, artyści Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie. Reżyseruje wybitny reżyser Teatru Narodowego w Warszawie Emil Chaberski.

Nazwiska autorki, reżysera oraz świetnych wykonawców dają gwarancję najwyższego poziomu przedstawienia.

Pozostałe bilety do nabycia w Kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia I aktu.

Program kin

W kinie „Wolność“ i „Polonia“ — „Mądrala“, amerykańska komedia.

W kinie „Bałtyk“ — „Budujemy Warszawę“, „Swastyka i szubienica“, „Zagłada Berlina“, dodatek Pol. Kr. Filmowa Nr. 11.

Początek seansów: „Wolność“ i „Bałtyk“ o godz. 15-ej, 17-ej i 19-ej. „Polonia“ o godz. 15,30, 17,30 i 19,30.

—o—

Kronika sportowa

Uwaga! Sportowcy i Sympatycy Legionu

W dniu dzisiejszym, t. j. 25 b. m., o godz. 16-ej m. 30 na Stadionie Miejskim nasza sekcja piłkarska rozegra zawody towarzyskie z M. KS „Lechią“.

Mecz zapowiada się nadzwyczaj ciekawie, ze względu na to, że obie drużyny wykazują dobrą formę, pokonując Częstochówkę.

L. K.

Z sekcji gier sportowych CKS-u

CKS-owi udało się pozyskać zasłużonego sportowca ob. Boruckiego na kierownika sekcji gier ręcznych. Zastępcą jego jest ob. Wójcik, a dla sekcji żeńskiej ob. Radłowa. Zgłoszenia członkiń i członków sekcji przyjmuje ob. Borucki na boisku przy pływalni miejskiej we wtorki i czwartki od godziny 16-ej do 18-ej.

Mistrzostwa tenisowe Częstochowy

Staraniem Częst. Klubu Sportowego przeprowadzone zostaną w dniach 29 i 30 b. m. (sobota i niedziela) pierwsze tenisowe mistrzostwa odrodzonej Częstochowy. Zawodnicy przeprowadzają już od paru tygodni treningi i znajdują się w dobrej formie.

Przewidziane są rozgrywki o tytuły w grze pojedyńczej pań i panów oraz w grze podwójnej i mieszanej.

Zgłoszenia przyjmuje na kortach w parku miejskim ob. Chądzyński do piątku 28 b. m. włącznie w godz. od 17-ej do 19-ej.

Interesujmy się szybownictwem

Klub Szybowcowy przy O. M. TUR i PPS w Częstochowie działa energicznie. Hangary na Osonie wyciągnięte już zostały do wiązań dachów, brak papy nie pozwala jednak ich nakryć. W terenie odbywają się loty próbne, które pozwolą instruktorom powstającej Szkoły Szybowcowej zorientować się w istniejących warunkach. Uruchomienie kursów szybowcowych przewidziane jest na początek października. — Kursy te potrwają kilka tygodni. Na sezon zimowy ułożony jest obszerny program wykładów teoretycznych; jeśli warunki atmosferyczne pozwolą, odbywać się będą także loty w suche dni.

Obecnie Klub Szybowcowy czyni starania o zalegalizowanie w Departamencie Szybowcowym Ministerstwa Lotnictwa terenu na Osonie.

Drugą poważną sprawą jest brak funduszów. Społeczeństwo częstochowskie, nie zdając sobie sprawy z państwowego znaczenia szybownictwa, które jest jedną z podstaw lotnictwa, szkoląc kadry przyszłych pilotów na aparatach silnikowych, nie udziela niemal wcale Klubowi Szybowcowemu poparcia. Im większą ilość pilotów będzie posiadała Polska, tym sprawniejsze będzie nasze lotnictwo, a wtedy będziemy mogli prędzej stanąć w szeregach mocarstw powietrznych.

Posiadanie szkoły szybowcowej jest dla Częstochowy ogromnym zaszczytem. Niechaj więc społeczeństwo naszego miasta poprze tę placówkę ogromnego znaczenia. Każdy uświadomiony obywatel, któremu dobro budowania nowego życia Polski leży na sercu, winien być członkiem Klubu Szybowcowego!

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Klubu codziennie od godz. 10-ej do 12-ej w lokalu przy ul. Kopernika 6, II piętro.

Pamiętajcie hasło: Przez szybownictwo do lotnictwa — przez lotnictwo do potęgi!

*

Igrzyska kolejarzy

W Warszawie rozpoczęły się igrzyska sportowe kolejarzy z całej Polski. Konkurencje lekkoatletyczne przyniosły szereg dobrych wyników świadczących, że zawodnicy dochodzą do formy. W rzucie dyskiem Grzelski (Poznań) osiągnął 39.76 m., a w kuli 13,05 m. W biegu na 400 m Dunecki miał czas 56,4 sek.

W tenisie stołowym Warszawa pokonała Poznań 5:0, a Łódź zwyciężyła Gdańsk 5:3.

W piłce nożnej zawody Gdańsk — Warszawa dały wynik 6:2 (2:2).

Kolarskie zawody torowe w Krakowie

W Krakowie odbyło się 23 b. m. uroczyste otwarcie toru Cracovii. Zawody kolarskie z udziałem warszawian przyniosły wyniki: Bieg lotności na 2 okrążenia toru: 1) Wiśniewski (W) 14 sek. przed Dąbrowieckim (Kraków), który w przedbiegu miał najlepszy czas dnia 13.3 sek. Bieg australijski na 15 okrążeń: 1) Kapiak. Bieg amerykański parami na 30 okrążeń: Wiśniewski — Dąbrowiecki. Bieg drużynowy na 10 okrążeń: 1) Warszawa 6:32,2, 2) Kraków.

Fraszki i wierszyki

Japończycy

Japończycy, lud zażarty,
Bili się, jak istne czarty!

Chętnie parli do ataku,
Lub ginęli w tym „dżibaku“,

Gdy już wyjścia dziś nie mają —
Harakiry popełniają.

Więc ten i ów im współczuje:
— Dzielny naród, a nie zbóje!

Dzielny? Pewnie. Lecz okrutny!
Chcieli los nam stworzyć smutny.

Chcieli wolne ludy pobić — — —
H a r a k i r y światu zrobić!

BR.

—o—

Kronika kielecka

Otwarcie Seminarium Politycznego w Kielcach

(Z) Dnia 1 sierpnia b. r. staraniem Woj. Komitetu Robotniczego P. P. S. w Kielcach zostało otwarte seminarium polityczne, celem wyszkolenia kadr aktywistów P. P. S. na województwo kieleckie. Na otwarcie przybył wicewojewoda Urbanowicz oraz liczni przedstawiciele wszystkich partyj politycznych. Tow. Wudzki, poseł do Krajowej Rady Narodowej, przywitał gości, po czym towarzysz Skowroński wygłosił pierwszy swój referat na temat „Socjalizm i patriotyzm“. Wspomniane seminarium, na które przybyli aktywiści z całego województwa kieleckiego, będzie trwało jeden miesiąc. W czasie wykładów omawiane będą liczne zagadnienia, opracowane przez miejscowych prelegentów. Tow. Skowroński zreferuje zagadnienie marksizmu, tow. Liszczyk — prawo polityczne, tow. Janikowski — ubezpieczenia społeczne, tow. Abramowicz — ekonomię polityczną, tow. Waluszewski — partie polityczne i tow. Dębnicki — historię powszechną Europy. Poza prelegentami miejscowymi łaskawy udział w wykładach wezmą zaproszeni do Kielc ministrowie: ob. ob. Matuszewski, Świątkowski, wiceminister Mantel i dr. Rebkuchler.

Uruchomienie nowych oddziałów produkcji w kieleckiej fabryce nawozów sztucznych

(Z) Dotychczasowa Wytwórnia Prochu, oddział Kielce, znana pod nazwą „Superfosfatów“, ostatnio przeszła pod bezpośrednie zwierzchnictwo „Zjednoczenia Przemysłu Nawozów Sztucznych i Gazów Przemysłowych“, zmieniając równocześnie swą nazwę, która w najbliższych dniach będzie ujawniona.

Fabryka ta tak przed wojną, jak i w czasie okupacji prócz kwasu siarkowego, potrzebnego do produkcji prochu, produkowała również w dużej ilości mączkę fosforytową, potrzebną do użyźnienia gleby. Niemcy, uchodząc z Kielc, nie omieszkali i z tej fabryki wywieźć wiele maszyn, a przede wszystkim aparaturę chemiczną, unieruchomiając tym samym oddział kwasowy. Po wyjściu niemców, dzięki wielkim wysiłkom robotników i dyrekcji i po sprowadzeniu najpotrzebniejszych maszyn, fabrykę udało się uruchomić i z surowca, pozostawionego przez okupanta wyprodukowano dotychczas 400 ton mączki fosforytowej. Zapasy surowca jednak starczą jeszcze na tydzień, a następny transport fosforytu w ilości 1.500 ton ma nadejść z Krakowa. Ale gdy i ten się wyczerpie, fabryka zmuszona będzie sprowadzać surowiec z Annopola (Lubelskie). Mimo wszystkich trudności fabryka w najbliższym czasie uruchamia nowe działy produkcji chemicznej, a mianowicie: oleju tureckiego, pokostów, lakierów i wody destylowanej dla celów farmaceutycznych i przemysłowych. Na razie fabryka jest deficytowa, gdyż sezon nawozów sztucznych jeszcze nie nadszedł i pracuje jedynie dzięki kredytom otrzymywanym, ale wkrótce sytuacja poprawi się i tym samym warunki materialne robotników, które obecnie są opłakane, ulegną poprawie. Zanim to jednak nastąpi, czynniki miarodajne winny przyjść z pomocą wyczerpanym pod względem odzieży i źle odżywionym robotnikom. Praca w fabryce chemicznej, jak wiemy, wyczerpuje organizm prędzej niż gdzie indziej i dlatego o robotnikach tego resortu nie należy przy rozdzielaniu przydziałów zapominać.

Uwaga młynarze!

W związku z ostrymi zarządzeniami władz w stosunku do spraw przemiałowych w najbliższym okresie, zwracamy uwagę wszystkich młynarzy na solidne przestrzeganie obowiązków, gdyż jak się dowiadujemy, kary za wszelkie nadużycia będą zaostrzone i dlatego nie należałoby się na nie narażać. (Z)

—o—

OFIARY

Ob. Lisiecki i Paszta złożyli na sieroci... nieo 5.000 zł.

7 października rocznicą powstania Milicji Obywatelskiej

(S. F.) Rok temu na terenach oswobodzonych spod okupacji niemieckiej została utworzona Milicja Obywatelska, która podjęła trud strzeżenia życia i mienia obywateli. Ciężkie jest jej zadanie w obecnych powojennych czasach, gdy trzeba hamować i poskramiać wyzwolone wojną najniższe instynkty ludzkie, gdy trzeba dzień w dzień i noc w noc, ryzykując własnym życiem, stać na straży Państwa i sprawiedliwości.

Milicja Obywatelska walczy bohatersko z wszelkimi trudnościami i nie zrażając się niczym, głodem ani chłodem, spełnia należycie swe zadanie.

Społeczeństwo odpowiednio ocenia jej pracę i w ramach Komitetu Przyjaciół Rodzin Milicji Obywatelskiej dopomaga jej w miarę swych sił.

Dnia 7 października b. r. będą zorgani- Obywatelskiej i przypomnienie społeczeń- zowane specjalne obchody, których celem ma być uwydatnienie działalności Milicji stwu roli, jaką ona spełnia.

W dniu 22 b. m. ukonstytuował się pod protektoratem ob. Prez. dr. T. J. Wolańskiego Komitet Obchodu pierwszej rocznicy utworzenia Milicji Obywatelskiej. Komitet projektuje urządzenie w dniu 6 października podniosłej akademii i capstrzyku, w dniu zaś 7-ym b. m. zorganizowanie samego święta. W dniu tym ma odbyć się uroczyste nabożeństwo, defilada, później zaś szereg bezpłatnych imprez sportowych. Pamiętajmy: dzień 7-my października — rocznica utworzenia Milicji Obywatelskiej.

Z koncertu solistów

Sobotni koncert w sali Starostwa był pierwszym koncertem w rozpoczynającym się sezonie koncertowym naszego miasta. Znane nazwiska wykonawców, jak i dobrany program, złożony wyłącznie z polskich utworów, zgromadził liczne grono miłośników muzyki. Koncert rozpoczął śpiewak Franciszek Paccia — tenor, władający dużym i metalicznym głosem. Paccia wykonał starannie i z należną frazą pieśni Karłowicza, Niewiadomskiego, Moniuszki oraz arię ze „Strasznego Dworu“ Moniuszki. Śpiewaczka Zofia Zeyland zyskała sympatię publiczności, zarówno walorami głosu o miłej i słodkiej barwie, jak również stroną wykonawczą, stojącą na wysokim poziomie kultury muzycznej oraz werwą i temperamentem. Solistka wykonała szereg pieśni; z nich do najlepiej udanych musimy zaliczyć Chopina „Moja Pieszczotka“ oraz wszystkie pieśni Nawrockiego. Punktem szczytowym koncertu był występ prof. Nawrockiego, cenionego kompozytora i pianisty. Na wstępie musimy podkreślić wnikliwość muzyczną wykonawcy, jak i bardzo dobrą biegłość palcową. Interpretacja dzieł Chopina nie jest łatwa i mimo wielu już wzorów wielkich pianistów w dalszym ciągu jest własnością indywidualną artysty. W grze prof. Nawrockiego musimy podziwiać subtelne piana i lotne szepty pasażowe, grzmoty akordów i dynamikę frazy, wszystko naturalne bez cienia efektacji. — Z repertuaru wyłącznie chopinowskiego doskonale odegrał solista scherzo b-moll, etiudę f-moll, e-dur ze śpiewem ob. Zeyland, etiudę c-moll, zwaną rewolucyjną z patosem i ogniem, naprawdę rewolucyjnie. Wspaniale wykonał solista polonez As-dur. Pełnym i jędrnym tonem, doskonale pod względem ekspresji i dynamiki. Prof. Nawrocki część tę wykonał z właściwą dynamiką, dając wrażenie zbliżania i oddalania się skrzydlatej husarii. Całość wykonana interesująco i bez zarzutu. Ogólnie biorąc koncert wywarł bardzo dobre wrażenie, które wyraziło się w rzęsistych i niemilknących brawach publiczności. Należałoby życzyć, by wykonawcy nie zapominali o naszym mieście, gdzie zawsze mogą liczyć na szczery aplauz publiczności.

Akompaniowała do śpiewu ob. Sapińska.

Tadeusz Wawrzynowicz.

Doniosłe uchwały Zjazdu Delegatów

Związku Zawodowego Pracowników Sądowych

W dniach 2 i 3 września b. r. odbył się w Łodzi Zjazd Walny Delegatów Pracowników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej poświęcony głównie sprawie utworzenia Związku Zawodowego. Postanowiono na nim powołać do życia Związek Zawodowy i uchwalono odpowiedni statut. Z ramienia Rządu witał Zjazd Wiceminister Sprawiedliwości Leon Chajn. Na zjeździe zapadły uchwały, sięgające wielu istotnych zagadnień społecznych i politycznych. Świadczą one, że zrzeszeni sądownicy wykazują zrozumienie dla roli, jaką mają spełnić w Demokratycznej Rzeczypospolitej. Pracownicy sądowi zgromadzeni na tym pierwszym w wyzwolonej Polsce Zjeździe Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej, w zrozumieniu przeżywanego momentu dziejowego stwierdzają:

1) że mają najlepszą wolę ugruntowania w społeczeństwie szczytnych zasad demokracji i wszystkimi siłami dążą do utrwalenia ustroju demokratycznego Rzeczypospolitej Polskiej, opartego na przepisach Konstytucji Marcowej 1921 roku zgodnie z manifestem lipcowym P. K. W. N.

2) że należycie przejęci ideą przeżywanych przemian społecznych i ustrojowych, całkowicie przy tym doceniają znaczenie zdobyczy społecznych, wprowadzonych w odrodzonej Polsce przez Rząd, przede wszystkim znaczenie reformy rolnej,

3) że sądownictwo w działalności swej wciela idee praworządności, stanowiącą podstawę programu Rządu Jedności Narodowej, stosując najlojalniej i najsumienniej normy reform społecznych i ustrojowych, jakie znalazły swój wyraz w prawie nowostanowionym, uwzględniając przy tym hasła postępu demokracji, jako źródła tego prawa. Powyższe stwierdzenia, jako swe zasadnicze stanowisko, zgromadzeni pracownicy sądowi deklarują wobec Rządu, w szczególności Ministra Sprawiedliwości, oraz wobec całego społeczeństwa.

Jednocześnie Pracownicy Sądowi, dotknięci niesprawiedliwymi atakami niektórych organów prasy codziennej, odpierając krzywdzące ich zarzuty, jakoby w sądach panował duch reakcji, co rzekomo znajduje swój wyraz w rozstrzygnięciach sądów, stwierdzają:

1) że uznając w całej pełni prawo prasy do swobodnego wypowiedzenia się również w krytyce działalności sądów, zastrzegają się jednak przeciw pozbawionym rzeczowych podstaw uogólnianiom zarzutów,

2) że mają oni zupełną świadomość, iż są dziś jednym z lepiej funkcjonujących organów państwowych i nie zasłużyli sobie niczym na krytykę bezpodstawnie godzącą w powagę i dobre imię sądownictwa jako całości.

3) że sądownictwo, biorąc udział w ogólnopaństwowej akcji zwalczania przestępczości powojennej, toczącej zdrowy organizm społeczny, jak szabrownictwo, bandytyzm we wszystkich przejawach, defraudacje i łapownictwo, czyni wszelkie wysiłki i starania, jednak dla osiągnięcia pełni wyników, musi mieć poparcie i zaufanie całego społeczeństwa, które to zaufanie mogą w sposób istotny podważyć prowadzone w niewłaściwej płaszczyźnie ataki prasowe niektórych dzienników.

Zgromadzeni na zjeździe Pracownicy Sądowi oczekują, że ich deklaracje przyczynią się do zapewnienia atmosfery, w której Sądy Rzeczypospolitej będą i nadal spełniać z pożytkiem dla Państwa i Narodu swe funkcje państwowe w pełni niezawisłości, zgodnie z prawem i poczuciem słuszności, zgodnie z nakazami sędziowskiego sumienia, w zrozumieniu potrzeb społecznych, a ku urzeczywistnieniu panujących w naszym Państwie idei praworządności, postępu i demokracji.

I. Zjazd zaleca powołanie referatów prasowych w Okręgach oraz stałą Komisję Prasową w Zarządzie Głównym, aby te podjęły starania o nawiązanie normalnego kontaktu z prasą, aby przeprowadzić akcję informującą opinię publiczną w sposób rzeczowy:

a) o roli i zadaniach sądownictwa, oraz o stanowisku prawnoustrojowym Sądów Powszechnych w Państwie,

b) o istotnej treści obowiązujących norm prawnych w tych wszystkich zagadnieniach, jakie wypływają w bieżącym życiu społecznym, aby osiągnąć tą drogą rzeczywistą popularyzację prawa.

c) o tym, że wszelkie nadużycia wszystkich organów na szkodę wszystkich obywateli podlegają ściganiu na równych prawach,

d) o tym, jak szczególnie szkodliwa jest szerząca się propaganda, że nie jesteśmy wolnymi obywatelami o pełnej swobodzie wypowiadania swych poglądów.

II. Zjazd wzywa, aby Zarząd Główny Związku dążył do powołania swego organu prasowego i zbadał istniejące w tym względzie możliwości.

III. Zjazd wzywa, aby Zarząd Główny przedstawił Ministrowi Sprawiedliwości następujące dezyderaty:

a) aby wydział popularyzacji prawa w Ministerstwie wykorzystał w całej pełni swe możliwości prasowe w kierunkach, wymienionych poprzednio pod p. I.,

b) aby wydział ten ogłaszał w prasie zasadnicze okólniki Ministerstwa w dziedzinie ścigania przestępstw, gdyż społeczeństwo nie jest świadome prowadzonej w tym zakresie akcji zwalczaniu przestępczości przez Sądy i Prokuratury,

c) aby organa sądowe w swej pracy pionierskiej wyposażone zostały w odpowiednie dokumenty rządowe, zalecające wszystkim władzom udzielanie pomocy na miejscu, gdyż akcja miejscowych prezesów i prokuratorów nie może być w tamtejszych warunkach dostatecznie skuteczna.

Powołany na Zjeździe tym Zarząd Główny już się ukonstytuował. Prezesem Związku został ob. Wacław Barcikowski, pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, poseł do Krajowej Rady Narodowej, wybitny obrońca polityczny z doby przedwojennej. Związek przystąpił również do prac w ramach Komisji Centralnej Związków Zawodowych, gdzie w chwili obecnej opracowywane są kwestje uposażeń wszystkich pracowników państwowych.

zet.

Z kraju

(—) Powrót Polaków z Rumunii. W miejscowościach rumuńskich Craiova, Slatina-Olt, Turn Severin, Campolung, Dragasani przebywało do niedawna około 4.000 naszych rodaków. Staraniem Polskiego Zjednoczenia Demokratycznego w Rumunii połowa z nich powróciła już do kraju. Reszta wracą w najbliższym czasie.

Ostatnio przybył do Krakowa transport, liczący około 200 repatriantów z Rumunii.

Przybyli z uczuciem wdzięczności podkreślają życzliwy stosunek władz rumuńskich do naszych obywateli i pomoc, jakiej doznali od instytucyj charytatywnych. — M. in. Czerwony Krzyż Rumuński każdemu z powracających wypłaca na drogę 20.000 lei. Wzruszeni są też repatrianci serdecznym powitaniem przez nasze władze wojskowe i cywilne na stacji granicznej Łupków. (Polpress)

(—) Rybacy polscy na jeziorach Pomorza Zachodniego. Ogólna powierzchnia jezior na Pomorzu Zachodnim, obsadzona już przez rybaków polskich, wynosi około 18 tysięcy ha. Najbogatszym w jeziora powiatem jest powiat Szczecinek, posiadający prawie 11 tysięcy ha jezior, z czego około 8 tysięcy ha obsadzili już polscy rybacy. Sprawy rybactwa — jednego z najważniejszych zajęć ludności Pomorza Zachodniego — skoncentrowane są w Okręgowym Inspektoracie Rybackim, oprócz tego stworzone zostały inspektoraty rejonowe w Koszalinie, Szczecinku i Szczecinie. Jeziora są wydzierżawiane rybakom prywatnym oraz spółkom rybackim, przy czym pozwolenia na połowy uzyskują tylko siły fachowe, które mogą wykazać się odpowiednimi kwalifikacjami. Inspektorat Okręgowy wydał już około 70 zaświadczeń, uprawniających do dzierżawienia jezior. Warunki dzierżawy są bardzo dogodne: 5 — 20 kg ryby z 1 ha rocznie. Kontyngenty ryb przejmuje Wydział Aprowizacji, nadwyżki zaś kierują rybacy do Pomorskiej Spółdzielni Przemysłu Rybnego, gdzie otrzymują zapłatę po cenach rynkowych. (Polpress)

(—) Warszawska Szkoła Dramatyczna. Warszawska Szkoła Dramatyczna wznawia działalność. Egzaminy do Szkoły Dramatycznej odbędą się w dn. 10 i 11 września r. b. w siedzibie ZASP-u, Warszawa, Saska Kępa, ul. Waszyngtona 16. (Polpress).

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O- 5408/1/45.

Obwieszczenie
Prezydenta Miasta
z dnia 21 września 1945 r. o zgłoszeniu traktorów i ciągników.

Na skutek zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w związku z siewami jesiennymi, wzywam wszystkich posiadaczy traktorów i ciągników w Częstochowie, które nie są użyte do pracy na roli, ażeby niezwłocznie doprowadzili posiadane traktory i ciągniki do Powiatowej Stacji Traktorów i Maszyn Rolniczych (Częstochowa, ulica Marszałka Roli Żymierskiego 12).

Zarazem ostrzegam, że winni nie zastosowania się do mojego wezwania, zostaną pociągnięci do odpowiedziąlności karnej, niezależnie od zastosowania względem nich przymusu w doprowadzeniu traktorów i ciągników do Powiatowej Stacji Traktorów i Maszyn Rolniczych.

Prezydent Miasta (—) Dr. T. J. WOLAŃSKI

Ogłoszenie

Zgodnie z zarządzeniem Ministra Administracji Publicznej, jako Generalnego Pełnomocnika Rządu dla Ziem Odzyskanych, Przemysłu oraz Skarbu, z dn. 29. sierpnia 1945 r., w sprawie upłynnienia remanentów składów artykułów przemysłowych dla zasilenia Funduszu Inwestycyjno-Obrotowego Przemysłu Ziem Odzyskanych

wzywa się wszystkie władze, urzędy, organizacje, instytucje, aby bezzwłocznie podały zabezpieczone przez siebie, przejęte, nabyte, lub zbyte, oraz zużyte, lub wywiezione wszystkie surowce półfabrykaty, materiały pomocnicze, wyroby półgotowe i gotowe z zakresu wytwórstwa i przetwórstwa papierniczego, a znajdujące się po dniu 1 czerwca r. b. na terenach Ziem Odzyskanych, t. j. ziem, które w dniu 1 września 1939 r. nie wchodziły w skład Rzeczypospolitej.

Sprawozdanie winno zawierać dokładne dane co do ilości, nazw technicznych i handlowych, wymiarów wag i t. p.

a) w chwili przejęcia lub zabezpieczenia,
b) ilości i gatunki zbyte, zużyte, wywiezione z terenu o którym mowa,
e) ilości i gatunki będące w posiadanu sprawozdawcy w dniu sprawozdania.

Zarządzenie powyższe nie dotyczy składów istniejących przy zakładach pracy i będących własnością tychże zakładów (fabryk).

Dane powyższe należy nadesłać w 2-ch egzemplarzach, najpóźniej **do dnia 30 września r. b.** do Centrali Zaopatrzenia i Zbytu Przemysłu Papierniczego, Łódź, ul. Śródmiejska 11, listami poleconymi, i to w ten sposób, że egzemplarz II-gi winien być wysłany w 2 dni po wysyłce Igo egzemplarza.

Łódź, dnia 18 września 1945 r.

CENTRALA
Zaopatrzenia i Zbytu
Przemysłu Papierniczego

L. dz. Apr. 1368/45.

Ogłoszenie

Z dniem 25. IX. 45 r. Zarząd Miejski w Częstochowie przystępuje do wydawnictwa zaliczkowego żywności na karty żywnościowe „wrzesień“: Kategoria I: cukier 0.5 kg na kupon Nr 8, sól biała 0.4 kg na kupon Nr 7, zapałki 1 pud. na kupon Nr 9.

Kategoria II: cukier 0,4 kg na kupon Nr 8, sól szara 0,4 kg na kupon Nr 7.

Kategoria III: sól szara 0.2 kg na kupon Nr 7.

Kategoria I R: cukier 0,25 kg na kupon Nr 8, sól biała 0,30 kg na kupon Nr 7.

Kategoria II R: sól szara 0,2 kg na kupon Nr. 7.

Sklepy rozdzielcze będą wydawać powyższe art. żywnościowe po wycięciu odpowiednich kuponów. Kupony te należy naklejać setkami na papier i przedstawić do rozliczenia Wydziałowi Aprowizacji i Handlu do dnia 15. X. 1945 r.

Kupony rejestracyjne (prawe) należy zebrać w kopertach i przedstawić do rozliczenia jak wyżej.

Wydawnictwo mąki sowieckiej i kaszy jaglanej z miesięcy poprzednich i chleba za sierpień wstrzymuje się aż do odwołania.

Do czasu otrzymania mąki, chleb na wrzesień wydaje się tylko pracownikom zakładów posiadających prawo do zagwarantowanego zaopatrzenia, a więc: Huta Raków, „Stradom“, „Częstochowianka“, „Metal“, „Warta“, „Union Textile“, „Herman“, „Weigel“, Wodociągi i kanalizacja.

Chleb ten wydaje się przez konsumy fabryczne.

Częstochwa, dnia 24. 9. 1945 r.

Wydział Aprowizacji i Handlu

Nr Apr. 1368/45.

Zawiadomienie

Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości rolnikom miejskim, iż dostarczony przez nich dodatkowy kontyngent zbożowy na rok 1944/45 nie może być zaliczony na kontyngent zbożowy wymierzony im na rok 1945/46.

Jednocześnie wzywa się wszystkich rolników miejskich do odstawienia w terminie całości kontyngentu zbożowego, wymierzonego im na rok 1945/46.

Częstochowa, dnia 22. 9. 1945 r.

Wydział Aprowizacji i Handlu

Komunikat Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partii

Wojewódzka Komisja Kontroli Partii zawiadamia, że zostają usunięci z szeregów Partii, obywatele:

Sternik Marceli I-szy sekretarz Komitetu Powiatowego w Sandomierzu — dopuścił się sprzeniewierzenia i nadużyć pieniężnych.

Żesławski Władysław — za zachowanie niegodne członka Partii.

Kielce, dnia 15 września 1945 r.

Starostwo Powiatowe Kieleckie
Lekarz Powiatowy
Nr. 2. 1./45/45

Wezwanie

W związku z zarządzeniem Izby Lekarskiej w Krakowie z dnia 11 lipca 1945 r. L. Dz. 1.010/45 Lekarz Powiatowy w Kielcach wzywa wszystkich lekarzy z terenu miasta Kielc i powiatu Kieleckiego do niezwłocznego złożenia w biurze Lekarza Powiatowego, ul. Mickiewicza 12. 2 egzemplarzy fotografii formatu 5×6 cm. w celu uzyskania legitymacji członkowskich dla lekarzy.

Kielce, dnia 28 lipca 1945 r.

Starostwo Powiatowe w Kielcach (—) TŁUCZKIEWICZ

ś. † p.

IGNACY ALBIN
KOWALCZEWSKI

Inżynier-chemik metalurg., Oficer Rezerwy W. P., właściciel Górnośląskiej Fabryki Bronzu i Metali w Katowicach, kierownik Południowego Zjednoczenia Metalowego we Wrocławiu urodzony w Zgierzu 9. 9. 1898 r., zmarł śmiercią tragiczną w dniu 21. 9. 1945 r. w katastrofie kolejowej w Oleśnicy.

Pogrzeb odbędzie się w Złotym Potoku we środę dnia 26. b. m. o godz. 9.30 rano. Nabożeństwo żałobne odbędzie się tegoż dnia w kościele parafialnym w Janowie o godz. 10.30.

O czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, pogrążeni w nieutulonym żalu

ŻONA, DZIECI i RODZINA

ZGUBY

Zginął młody pies rasy Bernardyn Łaskawego znalazcę proszę o odprowadzenie za wynagrodzeniem. Aleja 25 sklep cukierniczy 8129

Skradziono torebkę z dowodami kartę rozpoznawczą, kolejową, kartę rejestracyjna zaświadczenie kolejowe wyd. na nazwisko Jankowska Regina zam. Raków, Limanowskiego 28. Znalazcę b. proszę o zwrot dowodów pod powyższy adres. 316

Unieważnia się zagubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie na nazwisko Chlewicka Zofia Maria. 8146

Zginął pies wilk-owczarek czarny, wabi się Daro. Odprowadzić Focha 79. 317

Skradziono kartę wojskową, wyd. w Częstochowie na nazw. Chmielewski Waldemar. 8149

Skradziono dowody osobiste i kartę wojskową, wydane w Częstochowie na nazwisko Dziewior Czesław. Tartakowa 8. 8147

Zgubiono kartę rozpoznawczą, wyd. w Grabówce, książkę Ubezp. Społ., książkę wojskową na nazwisko Surowaniec Krzysztof. 8165

POSADY

Chłopiec 16-letni wysoki poszukuje pracy w sklepie. Aleja N. M. P. 41. PUR biuro! 8145

Przyjmę starszą kobietę do 10 m. dziewczynki. Zgłoszenia na ulicę Warszawską 76 do p. Mazur. 8176

Przyjmę ucznia na praktykę — ewentualnie chłopca do pracy. Zgłaszać się Skład Apteczny, Wolności 13 (Referencję konieczne). 8065

Ślusarz wykwalifikowany poszukiwany. Oferty do „Głosu Narodu“ pod Nr. 8144. 8144

Potrzebna starsza do lat 50 kobieta do opieki starszej osoby, utrzymanie, mieszkanie i wynagrodzenie. Gatkiewicz, Browar Szwedego. 8151

Potrzebna kobieta do dziecka na b. dobrych warunkach. Introligatornia, Wilsona 14. 324

KUPNO

Kupię pasy gumowane piastowskie szerokości 110 — 200 mm. Zgłaszać się Waszyngtona 26, m 3 między 2—4. 8130

Kupię motor od 7 do 6-ciu koni na ropę lub naftę. Stradom, Warszyńczyka 14/16. Gospodarz. 3140

Fotele dwa nowoczesne i łóżeczko dziecinne kupię. Oferty do „Głosu Narodu“ pod Nr 8177. 8177

SPRZEDAŻ

Sypialnię używaną sprzedam. Narutowicza 153, Kiljańska 8170

Sprzedam nową maszynę do pończoch. Wiad. Kordeckiego 4/8 u portiera. 301

Wózki dziecięce, łóżeczka, rowerki, wysoki gatunek, duży wybór, ceny fabryczne. Aleja 20. sklep w podwórzu. 7148

Młyn czynny sprzedam. Informacje: Częstochowa, Katedralna 20, m. 4. 8073

Sklep z całkowitym urządzeniem w punkcie handlowym sprzedam okazyjnie. Wiadomość: Al. Wolności 33, m. 11 8091

Sprzedam igły na 156 do 9 i do 10 dużej. Narutowicza 40 m. 4. 8026

Wózki sportowe, autka, rowerki, hulajnogi, konie na biegunach poleca nowootworzony sklep Aleja N. M. Panny 31 7705

Okazja! Repatriant ze wschodu sprzeda pomniki z czarnego granitu i z różowego kamienia Zenon Ostrowski, Częstochowa, Kiedrzyńska 96 8099

Wydzierżawię lub sprzedam Skład Apteczny. Oferty do „Głosu“ pod nr. 8131 8131

Radio 6 lamp w pierwszorzędnym stanie sprzedam Wysockiego 25 przy ul. Chłopickiego obok huty szkła. 8063

Sprzedam wóz chłopski w całości lub w częściach. Częstochowa 29. 3141

Do sprzedania używane meble. Narutowicza 3, w podwórzu. 8155

Do sprzedania kompl. automaty do wyrobu sprzączek wszelkiego rodzaju oraz półfabrykat tego artykułu. Zgłoszenia Fabryka Wyrobów Metalowych R. Praśniewski. Kawia 26. 8154

Sprzedam maszynę do rajtuz Nr. 8 — 37. Królewska 49. 8153

Dom drewniany na opał sprzedam. Narutowicza 153. 8171

Sprzedam kolczyki z brylantami — piękny okaz. Obejrzeć Rynek Narutowicza 31 m. 2 (Zawodzie). 8169

RÓŻNE

Kalosze, śniegowce naprawia. Warszawska 37 podwórze. 7959

Zastępstwo wyłączność skład konsygnacyjny każdy artykuł na Zamojszczyznę przyjmie, poszukuje źródeł zakupu Henryk Moryń. Zamość, Staszica 17. 7465

Poszukujemy kilku pokojów umeblowanych przy rodzinie dla pomieszczenia nowozaangażowanych artystów Teatru Miejskiego. Łaskawe zgłoszenia do Sekretariatu Teatru, Kilińskiego 15, tel. 11-33. 7981

Która z pań samodzielna, inteligentna do lat 50 obeznana z handlem, wyjedzie z panem o tych samych walorach w celu prowadzenia wspólnie sklepu. Mała gotówka pożądana dla wspólnego dobra. Oferty do „Głosu Narodu“ pod Nr. 8150. 8150

Były dyrektor poważnej fabryki papierniczej i fotograficznej dobrze wprowadzony na rynkach miast: Częstochowa, Łódź, Radom, Kielce i innych poszukuje przedstawicielstw. Oferty: „Głos Narodu“ pod Nr 8182. 8182

Zarząd przymusowy Towarzystwa Bacutil, skup i zbiórka produktów i odpadków poubojowych, dostarcza według cen urzędowych gruczoły wewnętrznego wydzielania zwierząt rzeźnych, żółć oraz krew techniczą dla potrzeb przemysłu farmaceutycznego fermentacyjnego, garbarskiego, produkcji dykt i t. d. Informacji bliższych udzielają przedstawiciele przy rzeźniach powiatowych. 8180

Małżeństwo bezdzietne, inteligentne, szuka jedno — dwuizbowego pomieszczenia. Może trochę umeblowanego. Panny Marii 12. Zakład fotograficzny. 8152

Choroby weneryczne i skórne — Dr Mozołowska, Częst., Katedralna 7, od 2—5-ej. 7320

L. 06637.

Redaktor naczelny: Z. Fabisiak. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Redaktor odpowiedzialny: Mgr. W. Nowicki.

Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249. Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.